

Po słabym początku sezonu zespół Primavera Giallorossich osiągnął właściwą formę. W szóstej kolejce sezonu podopieczni Alberto De Rossiego pokonali 4-1 wicelidera tabeli, Genoę i awansowali tymczasowo na czwartą pozycję.

Wynik otworzył już w 35 sekundzie Bove, który wykorzystał podanie od Felipe Estrelli i uderzył z pierwszej piłki. W 19 minucie Roma podwyższyła na 2-0. Zalewski dośrodkował z prawej strony z rzutu wolnego, a celnym strzałem głową popisał się Simonetti. Na trzeciego gola dla Giallorossich trzeba było czekać do 58 minuty. Swojego drugiego gola zdobył Bove, który pokonał bramkarza strzałem głową, po dośrodkowaniu Bamby z rzutu różnego. W 73 minucie młody pomocnik mógł skompletować hat-tricka, ale uderzył w słupek. W 80 minucie goście zmniejszyli straty, po tym jak Serpe trafił głową. Ostatnie słowo należało jednak do Romy. W doliczonym czasie gry Zalewski dobił strzał Satriano.

ROMA - GENOA 4-1 (2-0)

1-0 Bove 1'

2-0 Simonetti 19'

3-0 Bove 58'

3-1 Serpe 80'

4-1 Zalewski 90'

ROMA (4-3-3) : Cardinali - Parodi (Buttaro 87'), Trasciani, Bianda, Semeraro (Milanese 87') - Simonetti, Tripi, Bove - D'Orazio (Bamba 13'), Felipe Estrella (Satriano 87'), Zalewski.

Autor: abruzzo